

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P. dnia 12 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Michał Wysocki

Sędziowie: Arleta Lewandowska

Andrzej Adamczuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 12 czerwca 2020 roku w P.

sprawy z powództwa małoletniego D. B. reprezentowanego przez matkę P. Ł. (1)

przeciwko Ł. B.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach

z dnia 30 grudnia 2019 r.

sygn. akt III RC 233/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w punkcie 1. obniża alimenty z kwoty 900 zł do 750 zł (siedemset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie,
- b) w punkcie 3. obniża kwotę podlegającą ściągnięciu od pozwanego z 400 zł do 200 zł,

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. nie obciąża małoletniego powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów postępowania apelacyjnego.

Andrzej Adamczuk Michał Wysocki Arleta Lewandowska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. III RC 233/19, Sąd Rejonowy w Obornikach:

- w pkt. 1. zasądził od pozwanego Ł. B. na rzecz małoletniego powoda D. B. tytułem renty alimentacyjnej kwotę 900 zł miesięcznie płatną z góry w terminie do 15. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności każdej z kwot począwszy od 30 października 2019 r. do rąk matki małoletniego powoda P. Ł. (1) i to w miejsce renty alimentacyjnej ustalonej ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Obornikach w dniu 28 grudnia 2012 r. w sprawie III RC 233/12;

- w pkt. 2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

- w pkt. 3. kosztami postępowania obciążył pozwanego i nakazał ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Obornikach kwotę 400 zł;

- w pkt. 4. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 964 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

- w pkt. 5. wyrokowi co do pkt. 1. nadał rygor natychmiastowej wykonalności (k. 60).

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne:

D. B. urodził się (...) i pochodzi z nieformalnego związku (...) i Ł. B.. Rodzice małoletniego powoda nie mieszkają razem i nie pozostają ze sobą w żadnym związku. Każdy z nich obecnie pozostaje w innym związku małżeńskim.

Na mocy ugody sądowej zawartej przed Sądem Rejonowym w Obornikach z dnia 28 grudnia 2012 roku w sprawie o sygn. III RC 233/12 pozwany Ł. B. zobowiązał się łożyć na rzecz małoletniego powoda D. B. tytułem obniżonej renty alimentacyjnej kwotę 300 zł miesięcznie, płatną z góry w terminie do dnia 15. każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności którejkolwiek z kwot począwszy od stycznia 2013 roku do rąk matki małoletniego powoda.

W chwili zasądzenia obniżonej renty alimentacyjnej małoletni mieszkał wraz z matką, jej mężem oraz przyrodnią siostrą. W tym czasie powód bardzo często miał kontakt z ojcem i faktycznie spędzał u niego średnio przynajmniej 12 dni w miesiącu.

Koszt utrzymania powoda w tym okresie wynosił około 1.200 zł miesięcznie, przy czym koszt przypadający na matkę dziecka, gdy syn był u niej opiewał na kwotę około 600 zł. Na powyższą kwotę składały się wydatki na: udział w kosztach utrzymania mieszkania proporcjonalnie do okresu, w którym syn mieszkał u matki 65 zł, wyżywienie 150 zł, przedszkole 200 zł, leki i leczenie 50 zł, odzież 100 zł, środki czystości i higieny osobistej 50zł.

W tym czasie matka powoda pracowała i uzyskiwała dochody w wysokości około 1.800zł netto, jej mąż również pracował i uzyskiwał wówczas dochody w kwocie około 2.000 zł miesięcznie. Matka powoda wraz z mężem spłacali w tym czasie zobowiązania finansowe w łącznej kwocie ponad 1.100 zł miesięcznie.

Tymczasem pozwany Ł. B. w tym okresie mieszkał wraz z żoną i córką, która miała wtedy raptem 10 miesięcy. Pozwany w tym czasie pracował i uzyskiwał dochody w wysokości około 1.230 zł netto. Jego żona przebywała wówczas na zasiłku opiekuńczym.

Koszt utrzymania rodziny pozwanego opiewał wtedy na kwotę około 2.200 zł, na co składały się wydatki na: opłaty mieszkaniowe około 500 zł, wyżywienie około 1.000 zł, odzież i obuwie 200 zł, leki i leczenie 100 zł, utrzymanie samochodu 220 zł, środki czystości i higieny osobistej 200 zł.

W tym czasie powód przebywał u pozwanego przez przynajmniej 12 dni w miesiącu i był wówczas na jego utrzymaniu. Pozwany przeznaczal w tym czasie na syna kwotę rzędu około 300 zł tj. na koszt utrzymania mieszkania proporcjonalnie do dni, które powód spędzał u ojca około 50 zł, wyżywienie około 150 zł, odzież i obuwie 30 zł, środki czystości i higieny osobistej około 30 zł, leki i witaminy około 10 zł, zajęcia piłki nożnej 30 zł. Dodatkowo przekazywał matce powoda alimenty w kwocie 300 zł.

Obecnie małoletni D. B. ma skończone 13 lat i jego największą pasją jest piłka nożna, z którą wiąże swą przyszłość i aktualnie z tego względu uczęszcza do szkoły sportowej w S.. Małoletni na co dzień przebywa w bursie, a na weekendy wraca do domu, o ile nie gra wówczas meczów. Aktualnie zarówno do szkoły jak i ze szkoły odbiera go matka.

Matka powoda mieszka wraz z mężem i dwoma córkami. Łączny koszt utrzymania zajmowanego mieszkania wynosi 910 zł miesięcznie, na co składają się wydatki na: gaz 300 zł, prąd 150 zł, woda 150 zł, wywóz śmieci 108 zł, telewizja 110 zł, Internet 50 zł, ubezpieczenie mieszkania 17 zł, podatek od nieruchomości około 25 zł. Udział w kosztach

mieszkaniowych przypadający na jedną osobę wynosi około 182 zł, przy czym powód przebywa w domu średnio 10 dni w miesiącu, a zatem koszt na niego z tego tytułu przypadający wynosi około 61 zł miesięcznie.

Łączny usprawiedliwiony koszt utrzymania D. B. w skali miesiąca wynosi około 1.800 zł miesięcznie, na co składają się wydatki na: udział w kosztach mieszkaniowych 61 zł, koszt pobytu i wyżywienia w bursie 350 zł, wyżywienie poza bursą i w domu 200 zł, odzież i obuwie w tym odzież i obuwie sportowe 250 zł, środki czystości i higieny osobistej 80 zł, leki i leczenie 100 zł, wydatki szkolne 75 zł, rozrywka 30 zł, opłata klubowa 140 zł, wyjazdy i wakacje 200 zł, dojazdy do szkoły 200 zł, Internet i telefon 80 zł.

Tymczasem matka powoda aktualnie osiąga dochody w wysokości około 2.500 zł miesięcznie. Jej mąż pracuje za granicą i zarabia około 6.500 zł miesięcznie. Matka powoda i jej mąż posiadają zobowiązania finansowe opiewające na kwotę rzędu 2.700 zł miesięcznie.

Aktualnie matka powoda nie pobiera świadczeń wychowawczych z uwagi na pracę męża za granicą i konieczność koordynacji systemów mającej na celu ustalenie właściwego organu do ich wypłaty.

Tymczasem pozwany Ł. B. ma skończone 39 lat, aktualnie pracuje i uzyskuje dochody w wysokości około 2.560 zł, jego żona uzyskuje dochody w kwocie około 2.500 zł netto, a nadto świadczenie wychowawcze na córkę w kwocie 500 zł. Łączne dochody rodziny pozwanego opiewają na kwotę około 5.560 zł.

Pozwany mieszka wraz z żoną i córką, Koszty utrzymania zajmowanego mieszkania wynoszą około 626 zł miesięcznie, na co składają się wydatki na: czynsz 366 zł, prąd 100 zł, gaz 46 zł, telewizja 125 zł. Pozostały koszt utrzymania rodziny pozwanego opiewa na kwotę 2.520 zł, na co składają się wydatki na: wyżywienie 1.100 zł, odzież i obuwie 300 zł, wydatki szkolne córki 50 zł, środki czystości i higieny osobistej 200 zł, telefony 120 zł, leki i leczenie 150 zł, utrzymanie samochodu 300 zł, rozrywka i wakacje 300 zł. Usprawiedliwione wydatki rodziny pozwanego opiewają na kwotę około 3.050 zł miesięcznie. Nadto pozwany i jego żona posiadają zobowiązania finansowe na łączną kwotę około 1.462 zł miesięcznie. Łączne wydatki rodziny pozwanego z uwzględnieniem zobowiązań finansowych opiewają na kwotę 4.600 zł.

Aktualnie pozwany rzadko spotyka się z synem, gdyż małoletni od listopada 2019 roku nie chce do niego przychodzić, przy czym pozwany nie zna przyczyny takiego stanu rzeczy. Ł. B. nie zabiera syna do swego miejsca zamieszkania, nie spędza z nim weekendów, ani też nie spędził z nim nawet części ostatnich wakacji.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów wskazanych szczegółowo w treści uzasadnienia. Sąd w całości dał wiarę dokumentom zebranym w niniejszej sprawie, uznając że nie było żadnych zastrzeżeń co do ich prawdziwości.

Sąd Rejonowy przyznał wiarę zeznaniom matki powoda P. Ł. (2) co do częstotliwości kontaktów pozwanego z synem, co zresztą nie było kwestionowane przez pozwanego. Ponadto Sąd nie odmówił wiarygodności jej zeznaniom odnośnie wysokości osiąganych przez nią dochodów oraz jej męża, albowiem wskazane kwoty są adekwatne do jej możliwości zarobkowych, tym bardziej w sytuacji, gdy jej mąż pracuje za granicą i na niej spoczywa codzienna opieka nad dziećmi. Odnosząc się natomiast do zeznań matki co do wydatków na syna Sąd Rejonowy w tym zakresie dokonał własnej modyfikacji kosztów utrzymania powoda w oparciu o jego wiek i zasady doświadczenia życiowego oraz aktualny etap rozwoju.

Sąd Rejonowy dał również wiarę zeznaniom pozwanego Ł. B. zarówno co do częstotliwości jego kontaktów z małoletnim powodem oraz ponoszonych przez niego wydatków. W tym zakresie jego zeznania były spójne, logiczne i nie budziły wątpliwości Sądu Rejonowego, tym samym zostały przyjęte za podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Sąd również nie odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego odnośnie wysokości uzyskiwanych przez niego dochodów, które są przynajmniej dwukrotnie wyższe od wysokości jego dochodów z chwili ustalenia obniżonej renty alimentacyjnej.

Sąd Rejonowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego z urzędu, gdyż przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc).

Powyższe ustalenia faktyczne doprowadziły Sąd Rejonowy do następujących rozważań prawnych i wniosków:

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał art. 138 kro, wskazując nadto, że zakres świadczeń alimentacyjnych wyznacza norma wynikająca z przepisu art. 135 §1 kro, zależy on od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego i możliwości zarobkowych oraz majątkowych zobowiązanego. Przy czym obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka nie mogącego się utrzymać samodzielnie może być realizowany zgodnie z treścią art. 135 §2 kro także przez osobiste starania o jego utrzymanie i wychowanie. Podkreślono przy tym, że zakres potrzeb dziecka, które winny być zaspokojone przez rodziców wyznacza treść art. 96 kro.

W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż strona powodowa wykazała, iż potrzeby małoletniego powoda uległy zwiększeniu w porównaniu do potrzeb ustalonych w chwili zasądzenia renty alimentacyjnej na poziomie 300 zł i to o kwotę rzędu przynajmniej 600 zł miesięcznie. Powyższy wzrost potrzeb jest w związku z wiekiem małoletniego powoda, a nadto upływem okresu czasu tj. 7 lat oraz realizacją jego pasji, którą kontynuuje od wielu lat. Dodatkowo diametralnej zmianie uległa realizacja obowiązku alimentacyjnego przez pozwanego poprzez osobiste starania o opiekę i wychowanie syna, która w 2012 roku miała prawie charakter opieki naprzemiennej a obecnie pozwany de facto z takiej realizacji swego obowiązku się zwolnił i jego kontakty z synem mają raczej charakter sporadyczny.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż z uwagi na wiek i zainteresowania powoda jego potrzeby wzrosły lub zmienił się ich charakter. Wcześniej koszt wyżywienia 6-letniego powoda opiewał na kwotę rzędu 300 zł miesięcznie, aktualnie koszt ten łącznie z pobytem w bursie wynosi około 550 zł miesięcznie. Obecnie koszt zakupu odzieży i obuwia dla syna stanowi wydatek rzędu przynajmniej 250 zł miesięcznie, gdy wcześniej koszt ten opiewał na kwotę rzędu około 100 zł. Wskazano, że Sąd Rejonowy zdaje sobie sprawę, iż w chwili zasądzenia alimentów na kwotę 300 zł małoletni uczęszczał do przedszkola, a co stanowiło wydatek rzędu 200 zł, aktualnie uczęszcza do szkoły i wydatki z tym związane łącznie z dojazdem opiewają na kwotę rzędu 275 zł. Ponadto doszły nowe koszty jak choćby opłata klubowa w kwocie 140zł czy też opłata za telefon i Internet powoda w kwocie 80 zł, z których wcześniej z racji wieku nie korzystał i nie było również takiej potrzeby.

W ocenie Sądu Rejonowego bez wątplenia zmieniła się również sytuacja materialna obojga rodziców małoletniego. Każdy z nich uzyskuje dochody w wysokości wyższej aniżeli wysokość najniższego wynagrodzenia, a zatem w tym zakresie ich sytuacja uległa poprawie, przy czym dochody pozwanego są porównywalne z dochodami matki powoda, a która de facto wobec pracy męża za granicą sama wychowuje dzieci i jej możliwości zarobkowe są w pełni wykorzystywane, a pozwany w żaden sposób jej nie wyręcza choćby poprzez osobistą realizację obowiązku alimentacyjnego jak to było wcześniej.

Skoro zatem potrzeby powoda wzrosły o kwotę rzędu 600 zł miesięcznie, a nadto pozwany zaniechał dotychczasowego czynnego udziału w życiu syna w ocenie Sądu Rejonowego winien on w całości partycypować we wzroście potrzeb powoda i z tego tytułu Sąd zasądził od niego na rzecz małoletniego kwotę 900 zł miesięcznie. Sąd zdaje sobie sprawę, iż powyższa kwota stanowi raptem połowę kosztów utrzymania syna, niemniej jednak granicą zasądzenia wyższych alimentów są możliwości zarobkowe pozwanego, a które obecnie są w ocenie Sądu w pełni wykorzystywane i w toku tegoż postępowania nie wykazano, aby pozwany był w stanie osiągać wyższe dochody od deklarowanych, a które i tak są znacznie wyższe od najniższego wynagrodzenia, a nadto dwukrotnie wyższe od dochodów z chwili zasądzenia obniżonej renty alimentacyjnej. Sąd zdaje sobie sprawę, iż pozwany aktualnie splaca zobowiązania finansowe, ale powyższe dotyczy również matki powoda i jej męża, którzy także takie zobowiązania posiadają. Tym samym z

poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, iż łączne dochody rodziny pozwanego opiewają na kwotę około 5.560 zł, a tymczasem wydatki na kwotę 4.600 zł. Różnica z tegoż wyliczenia wynosi 960 zł, a zatem pozwanego stać na łożenie na syna kwotę 900 zł miesięcznie i przekazywanie mu dodatkowo drobnych kwot, tak jak czynił dotychczas według jego twierdzeń lub też przeznaczanie ich na syna, gdy będzie z nim spędzać czas.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał za zasadne podwyższenie dotychczasowej renty alimentacyjnej o kwotę 600 zł na rzecz powoda poczynając od dnia 30 października 2019 roku tj. od daty złożenia powództwa. W związku z tym Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt. 1. wyroku, oddalając powództwo dalej idące, co znalazło wyraz w pkt. 2. wyroku.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 3. wyroku oparto o art. 98 §1 kpc w zw. z art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążając pozwanego kosztami postępowania odpowiednio w części, w jakiej przegrał proces, nakazując ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Obornikach kwotę 400 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiszczenia.

Konsekwentnie Sąd Rejonowy obciążył również pozwanego kosztami zastępstwa procesowego, w części w jakiej proces przegrał. Tym samym o kosztach tych Sąd orzekł w pkt. 4. wyroku na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 265).

Na podstawie natomiast art. 333 § 1 kpc wyrokowi w pkt. 1. nadano rygor natychmiastowej wykonalności, co znalazło wyraz w pkt. 5. wyroku (k. 68-72v).

Apelację (k. 77-850 od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając orzeczenie w części, tj. co do pkt. 1. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego apelujący zarzucił naruszenie:

- art. 135 § 1 kro,
- art. 135 § 3 kro,
- art. 135 § 1 i 2 kro,

a nadto:

- błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia poprzez ustalenie zakresu usprawiedliwionych potrzeb powoda na nadmiernie wysokim poziomie 1.800 zł miesięcznie, pomimo braku przedstawienia przez stronę powodową dowodów ponoszenia tak wysokich kosztów, a co do niektórych wydatków – określenie ich przez Sąd na poziomie wyższym aniżeli wskazany przez stronę powodową;
- naruszenie art. 100 i 102 kpc.

W oparciu o powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie kwoty zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda alimentów do kwoty 550 zł miesięcznie oraz wzajemne zniesienie kosztów postępowania w I instancji pomiędzy stronami oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powód złożył odpowiedź na apelację, która została jednak zwrócona (zarządzeniem z dnia 12 czerwca 2020r.) z uwagi na nie dochowanie formalności wymaganej w art.132 § 1 kpc – brak oświadczenia o doręczeniu odpisu pisma drugiej stronie (reprezentowanej przez adwokata)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawą rozstrzygnięcia sprawy był materiał dowodowy zebrany w toku postępowania przed sądem I instancji – w toku postępowania apelacyjnego nie złożono żadnych wniosków dowodowych, a w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego z urzędu.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagały zarzuty dotyczące wadliwości ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku w zakresie potrzeb powoda. Te potrzeby w usprawiedliwionym zakresie zostały określone przez Sąd Rejonowy na 1.800 zł, a apelacja usiłuje podważyć kolejne pozycje wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Rzeczywiście potwierdzić należy, że poszczególne kwoty przyjęte przez Sąd Rejonowy jako potrzeby dziecka nie zawsze do końca pokrywały się z informacjami podawanymi przez matkę powoda w jej zeznaniach. W ocenie Sądu Okręgowego istniejące różnice nie są jednak zbyt duże (inne kwoty pojawiają się i w zestawieniach dołączonych do pozwu), a w konsekwencji ogólna kwota przyjęta przez Sąd Rejonowy (1.800zł) odpowiada przeciętnym kwotom wymaganym dla utrzymania dziecka w podobnym wieku co powód, przy uwzględnieniu zainteresowań i stanu zdrowia powoda. Pamiętać przy tym należy, że określając zakres usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej w sprawie alimentacyjnej nie sposób określić należną kwotę co do złotówki z aptekarską dokładnością tym bardziej, że wydatki te mają charakter dynamiczny (ich wysokość zmienia się każdego miesiąca i pojawiają się nowe pozycje w pewnych okresach). Siłą rzeczy wymusza to kierowanie się kwotami przeciętnymi w skali miesięcznej z odwołaniem się do zasad doświadczenia życiowego. Kierując się tymi kryteriami odwołanie się przez Sąd Rejonowy do kwoty około 1.800 zł jest w pełni uzasadnione i nie może być traktowane jako naruszające art.233 § 1 kpc.

Wobec tego, że niniejsza sprawa dotyczy podwyższenia alimentów konieczne jest przy powołaniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia odwołanie się do art.138 krip (co uczynił zresztą i Sąd Rejonowy) – badaniu podlega bowiem to w jaki sposób okoliczności zmieniły się od chwili poprzedniego ustalenia wysokości alimentów (co nastąpiło ugodą z dnia 28 grudnia 2012r.). Z niekwestionowanych ustaleń zaskarżonego wyroku wynika, że potrzeby powoda wzrosły w tym okresie o 600 zł (z 1.200 zł do 1.800 zł). Treść zaskarżonego wyroku prowadzi zatem do wniosku, że to pozwany został obciążony wzrostem potrzeb powoda w całości. Nie ulega wątpliwości, że argumentem za dużym udziałem pozwanego w tym wzroście jest odmienna sytuacja w porównaniu z wcześniej istniejącą tj. brak osobistych kontaktów z synem. W 2012r. pozwany utrzymywał dziecko w trakcie pobytu u niego (kilkanaście dni w miesiącu), a ten argument odpadł w chwili obecnej (kontakty te nie są utrzymywane). Z drugiej jednak strony osobiste starania matki o powoda są o tyle mniejsze, że dziecko w większości przebywa w trakcie tygodnia w bursie (w konsekwencji matka powoda na bieżąco się nim w tym czasie także nie zajmuje co ogranicza jej osobiste starania o dziecko). Przy określaniu stopnia w jakim każdy z rodziców powinien być obciążony wzrostem finansowych potrzeb powoda brać też trzeba ich aktualną sytuację i zmiany, które zaistniały od 2012r. W tym zakresie matka powoda ma na utrzymaniu jeszcze dwójkę dzieci (w toku poprzedniej sprawy była to tylko jedna córka) z tym, że może ona liczyć na pomoc męża (którego dochody znacznie wzrosły od poprzedniej sprawy – k.55). Dochody matki powoda wynoszą około 2.500 zł (k.54 v) i w tym zakresie nastąpił także wzrost od 2012r. Co do pozwanego to jego dochody niewątpliwie także wzrosły (do 2.500 zł z 1.230 zł), a i jego żona uzyskuje wyższe dochody. Zgodzić można się przy tym z apelującym, że pomijając świadczenia wychowawcze przy określaniu dochodów powoda zasadę tę należało konsekwentnie zastosować też przy określaniu sytuacji rodziny pozwanego (jej dochody wynoszą zatem 5.060 zł). Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności istotne z punktu widzenia art.135 krip Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że niewątpliwym jest konieczność obciążenia pozwanego w większym stopniu zwiększonymi kosztami utrzymania powoda tym niemniej nie w całości ale w 75 % (450 zł z 600zł) głównie właśnie z uwagi na utratę owego bezpośredniego kontaktu z synem. W konsekwencji zastosowanie art.138 krip doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku o konieczności podwyższenia alimentów do kwoty 750 zł czyli o konieczności częściowego uwzględnienia apelacji na podstawie art.386 § 1 kpc. Kwota ta niewątpliwie pozostaje w zakresie możliwości pozwanego - zauważyć przy tym należy, że określając koszt utrzymania rodziny pozwanego Sąd Rejonowy także nie uwzględnił kwot podawanych przez pozwanego w trakcie przesłuchania (k.55) przyjmując je w wyższych kwotach. Ostateczny wynik sprawy (przegrana pozwanego co do alimentów w wysokości 300 zł miesięcznie – rocznie 3.600 zł) powodowała także konieczność obniżenia kwoty podlegającej ściąganiu od pozwanego z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych do 200 zł (art.13 ust.1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r. – t. jedn. Dz. U. 2019.785 z późn. zm.).

W pozostałym zakresie apelacja podlegała już oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art.385 kpc. W oddaleniu tym zawiera się też zaskarżenie wyroku co do kosztów procesu. Pomimo, że powód ostatecznie wygrał proces w mniej niż połowie (w około 30 % - 300 zł : 1050 zł) to w grę nie wchodziło wzajemne zniesienie kosztów z uwagi na istotne różnice w wysokości poniesionych kosztów zastępstwa procesowego (wynikające z innych stawek przewidzianych przez prawodawcę dla osób uprawnionych i zobowiązanych do alimentacji). Powodowi należał się zatem (według stawek wskazanych przez Sąd Rejonowy i uwzględniając ostateczny wynik sprawy) zwrot kwoty 1.080 zł (3.600 zł x 0,3), a pozwanemu 84 zł (120 zł x 0,7) co po wzajemnym zrekompensowaniu prowadzi do konieczności zasądzenia kwoty 996 zł, która mieści się w należności zasądzonej przez Sąd Rejonowy (który z korzyścią dla pozwanego zastosował zaniżoną stawkę w odniesieniu do powoda).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia natomiast art.102 kpc. Powód wygrał ten etap procesu w 43 % (150 zł z kwestionowanych 350 zł miesięcznie), ponosząc wydatki w postaci opłaty od apelacji (400 zł) oraz wynagrodzenia pełnomocnika (120 zł - §4 ust.1 pkt 9 w związku z § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz. U. poz. 1800 z póź. zm.). Wobec tego miał on prawo do zwrotu kwoty 223,60 zł (520 zł x 0,43), której to kwoty Sąd Okręgowy jednak od powoda nie zasądził biorąc pod uwagę, że powód nie posiada majątku i własnych dochodów, a korzysta cały czas z alimentacji ze strony rodziców (w tym pozwanego). Brak z kolei było podstaw do uwzględniania w kosztach postępowania apelacyjnego wydatków powoda gdyż będąc reprezentowany przez pełnomocnika (radcę prawnego) nie złożył on wniosku o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (art.109 § 1 kpc). Wniosek taki był wprawdzie zawarty w odpowiedzi na apelację tym niemniej to pismo zostało zwrócone pełnomocnikowi z uwagi na brak zachowania wymogów z art.132 § 1 zdanie drugie kpc – pismo to nie zawierało bowiem oświadczenia o doręczeniu go drugiej stronie (a dołączono jedynie Sądowi Okręgowemu jego odpis).

Andrzej Adamczuk Michał Wysocki Arleta Lewandowska